ROK XV. Nr. 292 (4610) WILNO, poniedziałek 24 października 1938 r. Pismo nie jest datowane naprzód Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Ponowne propozycje czeskie
odrzucone przez Węgry
Interwencja Budapesztu u mocarstw europejskich!

BUDAPESZT, (PAT). — Według wiadomości pochodzących z węgierskich kół oficjalnych rząd czeski wręczył przedwczoraj rano posłowi węgierskiemu nowy projekt czeski wraz z dołączonymi do niego mapami.

BUDAPESZT, (PAT). — Ubiegłej nocy attache wojskowy poselstwa węgierskiego w Pradze przywiózł do Budapesztu nowe propozycje czeskie

Premier rozpatrzył ogólnie te propozycje pospołu z ministem spr. zagr. Kanya, zaś w niedzielę przed południem przystąpiono do szczegółowego ich zbadania.

Niezwłocznie potem odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, a następnie premier Imredy i min. Kanya byli przyjęci przez regenta Horthy'ego.

Po audiencji u regenta min. Kanya zajął się opracowaniem kontrpropozycyj węgierskich, które po uzgodnieniu ich z premierem Imredym odesłane będą do Pragi przez specjalnego kuriera.

* * *

PRAGA, (PAT). — Według wiadomości z kół urzędowych, rząd węgierski poinformował wczoraj w godzinach wieczornych poselstwo czechosłowackie w Budapeszcie, iż uważa propozycje sformułowane w nocie rządu praskiego, doręczonej w dniu przedwczorajszym posłowi węgierskiemu w Pradze, a następnie przewiezionej do Budapesztu za niewystarczającą podstawę do podjęcia bezpośrednich rokowań między Węgrami a Czechosłowacją w sprawie uregulowania zagadnień granicznych między obu państwami.

Jednocześnie rząd węgierski oświadcza, że zwrócił się do mocarstw europejskich o uregulowanie powyższego zagadnienia na drodze dyplomatycznej.

Powyższa odpowiedź rzadu węgierskiego sformułowana zostanie w nocie, która doręczona będzie rządowi czechosłowackiemu w dniu dzisiejszym.

„Cofnąć się już nie można"

BUDAPESZT, (PAT). „Magyar Nemzet", zastanawiając się nad dalszym biegiem wydarzeń w związku z rokowaniami węgiersko-czeskimi twierdzi: że obecnie pozostają tylko dwie ewentualności: albo rząd czeski natychmiast uzna słuszne żądania Węgier, przedstawione przez delegację węgierską w Komarnie, albo Węgrzy z bronią w ręku przeprowadzą swoją wolę. Cofnąć się obecnie już nie można.

Rzym pod wrażeniem

RZYM, (PAT). — Wiadomość, że ostatnie propozycje czeskie uznane zostały w Budapeszcie za niemożliwe do przyjęcia wywołała tu duże wrażenie i oceniana jest jako fakt zaostrzenia stosunków szesko-węgierskich.

Opinia włoska popiera niezmiernie stanowisko rzadu budapeszteńskiego. Wyrażany tu jest pogląd, że na politykę w Pradze nadal wywierają zbyt silny wpływ elementy nieodpowiedzialne, które nie biorą pod uwagę faktu, że dalsza zwłoka może wyczerpać cierpliwość Węgier.

Słowacy chcą porozumienia

BRATYSŁAWA, (PAT). — Dziennik „Slovenska Prawda" twierdzi, że sprawa słowacka znajduje się na dobrej drodze i należy się spodziewać, że pertraktacje z Węgrami skończą się dla Słowaków pomyślnie wobec stanowiska Słowaków. którzy oświadczają gotowość odstąpienia Węgrom okolic posiadających większość węgierską.

Japonia ante portas!
Armia japońska maszeruje na Hankou
Generalny odwrót wojsk chińskich

TOKIO. (Pat.) Wojska chińskie, jak donosi Agencja Domei, rozpoczęły generalny odwrót wzdłuż kolei Hankau — Kanton oraz drogi, łączącej Yoczau w północnej części prowincji Honan z Wuczangiem.

Wojska japoskie ścigają Chińczyków, przy czym stosują na wielką skalę ataki lotnicze, obrzucając bombami wycofujące się masy wojsk chińskich. Straty Chińczyków mają być bardzo znaczne.

*

HANKAU. (Pat.) Japońskie eskadry powietrzne nawiedziły dwukrotnie Hankau, zrzucając w centrum miasta odezwy. Oddalając się, samoloty japońskie zbombardowały stację kolejową.

*

HANKAU. (Pat.) Wobec opuszczenia miasta przez znaczną część ludności, na ulicach życie prawie całkowicie zamarło. Ruch został zredukowany do minimum. Nawet elektrownia przestała działać.

W każdej chwili należy oczekiwać, iż zostanie wstrzymana praca wodociągów. Władze francuskie przedsięwzięły odpowiednie środki ostrożności, by zapewnić koncesji dopływ wody i elektryczności. Z dniem wczorajszym przestały odchodzić pociągi w kierunku południowym.

Ostateczny cios dla Cian-Kaj-szeka

TOKIO. (Pat.) Agencja Domei donosi: Według niepotwierdzonych wiadomości prasowych, pochodzących z Hongkongu przybyli tam zupełnie nieoczekiwanie Cian-Kaj-szek w towarzystwie żony i wiceprzewodniczącego Kuomintangu, Wan-Czin-Weja.

Odbyli oni rzekomo konferencję z brytyjskim ambasadorem Kerrem. Prasa japońska komentując zajęcie Kantonu twierdzi, iż stanowi ono ostateczny cios dla rządu Cian-Kaj-szeka.

Po zajęciu Kantonu

TOKIO. (Pat.) Wiadomość o całkowitym zajęciu Kantonu została ogłoszona w całej Japonii przez radio oraz ryk syren okrętów fabrycznych.

Niezwłocznie uformowały się żywiołowe manifestacje, które przebiegły przez ulice miasta pomimo niepogody i zakazu władz urządzania wszelkiego rodzaju manifestacyj. Wszystkie miasta są bogato przybrane flagami i iluminowane. W manifestacji w Tokio brały udział stutysięczne rzesze ludności.

*

HONGKONG. (Pat.) W Kantonie szaleją olbrzymie pożary wzniecone przez Chińczyków w chwili wycofywania się wojsk z miasta. Pożar objął największe domy w mieście. Wiatr wieje w kierunku koncesji międzynarodowej na wyspie Szamen, zagrażając zabudowaniom położonym na jej krańcach. Szpital francuski im. Doumerga zagrożony przez płomienie został już ewakuowany.

Pogrzeb płk. Beliny Prażmowskiego



Moment przeniesienia trumny ze zwłokami płk. Beliny-Prażmowskiego z wagonu włoskiego do polskiego wagonu-kaplicy w Chorzowie.

„Strzedosławia"
na gruzach sztucznego państwa czecho-słowackiego

PRAGA. (Pat.) Z kół parlamentarnych przenikają dalsze szczegóły **projektu nowej konstytucji**, która sankcjonować będzie prawnie nowy ustrój republiki czechosłowackiej.

Pewne trudności w łonie komisji prawników, opracowujących nowy projekt, wywołuje kwestia przyszłej nazwy państwa, uwzględniającej federalny charakter republiki. Proponuje się m. in. za przykładem Jugosławii nazwę **Strzedoslawia** (Środkowa Slawia), lub **Zapado-Slawia** Slawia Zachodnia).

Władza prezydenta republiki, wybieranego przez połączone izby parlamentu centralnego, rozszerzona będzie w tym sensie, że przejmie on atrybuty tzw. obecnie stałego komitetu parlamentarnego.

Precz z Żydami!
Antysemickie manifestacje w Czechach

PRAGA. (Pat.) Wrogie nastroje przeciwko cudzoziemcom, a przede wszystkim zaś przeciwko Żydom, wśród społeczeństwa czeskiego w ostatnich dniach przybierają na sile.

Na ulicach i w lokalach publicznych coraz częściej notuje się wypadki szykanowania ze strony publiczności osób o wyglądzie semickim. W dniu wczorajszym odbył się w Pradze szereg manifestacyj antyżydowskich. Głównymi ulicami miasta przeciągały tłumy wyrostków, wznosząc antysemickie okrzyki „precz z Żydami" i obrzucając wyzwiskami przechodniów o wyglądzie żydowskim. Manifestantów rozproszyła policja.

Władze, licząc się z powtórzeniem się podobnych manifestacyj, skoncentrowały w Pradze liczne oddziały policji.

3 punkty kard. Innitzera

WIEDEŃ. (Pat.) Kardynał Innitzer polecił odczytać w niedzielę z ambon wszystkich kościołów austriackich oświadczenie, w którym stwierdza m. in., że:

1) Próba zbliżenia się jego do partii była tylko wyrazem chęci znalezienia dróg do dobrego współżycia pomiędzy katolikami austriackimi a partią narodowo-socjalistyczną.

2) Wszelkie zarzuty, jakoby miał podczas swojego pamiętnego kazania atakować kanclerza Hitlera oraz partię, nie odpowiadają prawdzie.

3) Kardynał Innitzer zawsze uznawał dążenia narodowe Niemiec i z okazji zajęcia Sudetów zarządził odprawienie nabożeństwa dziękczynnego.

PAKT włosko-angielski!

LONDYN, (PAT). — Na posiedzeniu gabinetu, jakie odbędzie się w środę, ma być rozpatrywana rzekomo sprawa wejścia w życie paktu angielsko-włoskiego. Korespondent dyplomatyczny Reutera zapewnia, iż dotychczas nie zapadła żadna decyzja w tej sprawie.

Na przyszłym zebraniu rządu byłaby określona data wejścia w życie układu z tym, iż uprzednio sprawa byłaby przedyskutowana w parlamencie.

Wyniki wyborów
Delegaci do kolegiów senackich

(LISTA NIEOFICJALNA).

Wilno

1) ppłk. Marynowski Zbigniew,
2) płk. Engel Stanisław,
3) inż. Jensz Henryk (przeciwko dyr. Wierusz-Kowalskiemu, którego kand. upadła),
4) sędzia Obrębski Jan,
5) dr Woyczyński płk. lek.,
6) prof. Adamus Jan Józef,
7) dr Wroński Stanisław,
8) Huszcza Ryszard,
9) mjr. Więckowski Edward,
10) nacz. Cygański Stefan,
11) rektor USB ks. prof. Wóycicki Aleksander,
12) dyr. gimn. Żerebecki Zdzisław,
13) inż. Kazimierz Goebel,
14) Downarowicz Gustaw,
15) płk. Burczak Kazimierz,
16) kpt. Sobkowicz Stefan,
17) Kiełmuć Marian,
18) Glatman Juliusz,
19) Kobylański Stanisław,
20) nacz. Żemoytel Tadeusz,
21) Hoppen Marian,
22) dr Dziadul Bolesław,
23) Ruszczyc Zygmunt,
24) sędzia Iszora Józef: (przeciwko Eugeniuszowi Kozłowskiemu, którego kand. upadła),
25) Dmochowski Władysław,
26) prof. Jakowicki Władysław,
27) dr Świda Witold,
28) prof. Staniewicz Witold (w pierwszym głosowaniu znaczną większością),
29) Strumiłło Marian,
30) dr Maleszewski Wiktor (w pierwszym głosowaniu znaczną większością),
31) dr Dobrzański Jerzy,
32) prof. Hiller Stanisław (przeciwko nacz. Lubojadzkiemu, którego kandydatura upadła),
33) prof. Ślendziński Ludomir,
34) płk Dąbrowski Jerzy,
35) gen. Kwaciszewski,
36) ks. Śledziewski Piotr,
37) prof. Abramowicz Ignacy,
38) Zawadzki Feliks (przeciwko kand. kur. Godeckiego, która upadła),
39) Łopalewski Tadeusz,
40) inż. Maculewicz Ludwik,
41) dr Tymiński Józef.

Zainteresowanie wczorajszymi wyborami było bardzo duże. Świadczy o tym frekwencja, która przechodziła wszędzie 60% uprawnionych do głosowania a dochodziła w niektórych obwodach do 90%.

Samo głosowanie miało przebieg gorący — były nawet bowiem wypadki, że powtarzano je 3-krotnie.

Należy podkreślić widoczne niepowodzenie kandydatur tzw. „typowanych".

(Dalszy ciąg na str. 2).

Relikwie Świętego Męczennika w Wilnie

Wielkie uroczystości ku czci Andrzeja Boboli

Wczoraj odbyło się w Wilnie prze niesienie relikwij św. Andrzeja Boboli do Bazyliki Katedralnej i kościoła św. Jana. Uroczystości te stały się potężną manifestacją uczuć religij nych całego katolickiego Wilna, gro madząc

TYSIĄCZNE RZESZE WIERNYCH,

przy licznym udziale władz, organiza cyj i społeczeństwa.

Już od samego rana miasto przy brało odświętny wygląd, pokrywając się flagami o barwach państwowych i papieskich. Tu u ówdzie w witrynach okien wystawiono obrazy Św. Męczennika. Na dworcu od samego rana panował ruch ożywiony. Przybyło

KILKA POCIĄGÓW POPULARNYCH.

O godz. 9 rano zgromadziły się organizacje społeczne, poczty sztandarowe, ucząca się młodzież i tłumy wiernych przed Bazyliką Katedralną, skąd udano się procensjonalnie

PRZED PAŁAC ARCYBISKUPI.

Czoło procesji stanowił niesiony krzyż, za którym postępował J. E. ks. biskup Michalkiewicz, za nim księża z kapitułą metropolitalną na czele.

Tymczasem w pałacu Arcybiskupim J. E. ks. arcybiskup-metropolita Jałbrzykowski przy biciu wszystkich dzwonów z wieży katrdealnej przeniósł uroczyście Relikwie Świętego do

SPECJALNEGO FERETRONU.

ustawionego w holu. Uroczystości tej sekundowało całe duchowieństko wraz z J. E. ks. biskupem Michalkiewiczem na czele, przedstawiciele władz w osobach p. wojewody Bociańskiego, prezydenta miasta, dra Maleszewskiego, dyrektora Głazka, dowódców wszystkich pułków wileńskich i innych.

Przy nieustającym biciu dzwonów, feretron z relikwiami wynieśli czterej kapłani. Procesja udała się do Bazyliki Katedralnej, gdzie o g. 10 rano J. E. ks. metropolita arcybiskup w asyście licznego duchowieństwa odprawił

PONTYFIKALNĄ MSZĘ ŚW.

Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prof. Michał Klepacz, w podniosłych i pięknych słowach, mówiąc o św. Andrzeja Boboli, jako rycerzu Chrystusowym.

O godz. 14 odbyła się w sali przy ul. Ostrobramskiej 5

AKADEMIA

ku uczczeniu Św. Męczennika. Na akademii obecni byli przedstawiciele duchowieństwa, władz, wojska, społeczeństwa i tłumy publiczności, które wypełniły dużą salę po brzegi. Na program złożyły się produkcje chóru „Echo" i orkiestry wojskowej. Słowo wstępne wygłosił ks. dziekan Makarewicz. O św. Andrzeju Boboli mówił prof. USB dr Fr. Bossowski.

O godz. 16 odbył się dalszy ciąg uroczystości. Przed Bazyliką zgromadziły się procesje ze wszystkich kościołów wileńskich. Świątynia wypełniła się po brzegi nieprzeliczonym tłumem wiernych.

UROCZYSTE NIESZPORY

odprawił J. E. ks. arcybiskup-metropolita. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. kanclerz Adam Sawicki.

Po skończonym nabożeństwie arcypasterz przeniósł uroczyście cząstkę Relikwii św. Andrzeja Boboli

DO KAPLICY ŚW. IGNACEGO LOYOLI,

gdzie pozostanie na zawsze.

Drugą cząstkę Relikwii Św. Męczennika procesjonalnie przy biciu dzwonów przeniesiono

DO KOŚCIOŁA ŚW. JANA.

Dziś o godz. 10 rano w kościele św. Jana odprawiona zostanie uroczysta msza św. O godz. 4 po poł. nieszpory, po czym o godz. 5 wiecz. wyruszy procesja z cząstką relikwii do kościoła św. Kazimierza, gdzie zostanie uroczyście złożona po wieczne czasy.

Jutro dalszy ciąg uroczystości.

Nie kładź palca

...gdzie ci nie miło

RZYM. (Pat.) Agencja Havasa donosi za dziennikiem „Messagero", że komunistyczny radny miejski Marsylii, który udał się z odczytami do miejscowości położonych nad granicą włoską nie powrócił do domu z ostatniej przechadzki, jaką odbył w ostatni czwartek.

Został on aresztowany przez karabinierów na terytorium włoskim, ponieważ nie posiadał paszportu. Osadzono go w areszcie w miejscowości Coni dopóki nie zostanie wyjaśniona sprawa nielegalnego przekroczenia granicy.

Głosować czy nie?

Przemówienie przedwyborcze premiera Składkowskiego

KALISZ. (Pat.) Na terenie kaliskiego okręgu wyb. Nr 20 bawił w niedzielę, 23 bm., kandydujący tu na posła p. prezes Rady Ministrów, gen. Sławoj-Składkowski, który podczas zebrania politycznego wygłosił przemówienie.

WYJĄTKI Z PRZEMÓWIENIA:

Sejm został rozwiązany na dwa lata przed upływem kadencji. I oto znowu jestem zmuszony zajmować państwu czas moją kandydacką mową wyborczą.

Ja, przyznam się państwu, „wielkiej" mowy nie wygłoszę. Nie usłyszycie też ode mnie państwo szumnych i ponętnych obietnic. Natomiast za swój obywatelski obowiązek uważam szczerze bez osłonek, po chłopsku odpowiedzieć na jedno tylko pytanie:

GŁOSOWAĆ CZY NIE GŁOSOWAĆ!

Dziś przywódcy stronnictw politycznych usiłują bojkotować wybory. Najbardziej zdecydowanie występują tu przywódcy Stronnictwa Narodowego.

Przywódcy części chłopów i robotników stają do bojkotu wyborów na równi z endekami!

Wierzę w zdrowy instynkt państwowy narodu polskiego i dlatego wierzę, że bojkot wyborów, prowadzony w groteskowym, karykaturalnym wysiłku trzech sztabów: endeckiego, socjalistycznego i ludowego, że taki bojkot nie uda się.

Następcy: Duff Coopera i Stanleya

LONDYN, (PAT). — Dziś oczekiwanie są oświadczenia na temat mianowania nowego pierwszego lorda admiralicji oraz sekretarza stanu do spraw dominiów.

Pomimo wielkiej dyskrecji zachowywanej w kołach rządowych, krążą pogłoski, iż ministrem dominiów zostanie **książę Devonshire**, obecny pod sekretarz stanu do spraw dominiów, a nowym lordem admiralicji ma być mianowany **kapitan Margesson**.

Kemal Ataturk zdrów

ANKARA, (PAT). W stanie zdrowia prezydenta Kemala Ataturka nastąpiła tak znaczna poprawa, iż dalsze biuletyny lekarskie nie będą już ogłaszane.

Wszystkie niepokojące objawy z zeszłego tygodnia całkowicie ustąpiły. Chory wszedł już w okres rekonwalescencji.

Następny...

MOSKWA. (Pat.) Żukowskij, jeden z zastępców Jeżowa, został zwolniony z zajmowanego stanowiska.

Prosiła przewodniczącego

aby jej wypełnił kartkę wyborczą

CIEKAWY WYPADEK W WILNIE. GŁOSOWAŁA DO SENATU, CHOĆ NIE UMIAŁA PISAĆ. USTAWODAWCA NIE PRZEWIDZIAŁ.

W obwodzie wyb. do Senatu Nr 1 w Wilnie zdarzył się wypadek, który ze względu na wysoki cenzus wyborczy, jaki przewiduje ordynacja, budzi zrozumiałą sensację.

Do przewodniczącego tego obwodu zgłosiła się jedna z uczestniczek zebrania, figurująca w spisie wyborców do Senatu z tytułu zasług (odznaczenia) i prosiła o wypełnienie kartki nazwiskiem jednego z kandydatów, ponieważ sama nie umie pisać.

Przewodniczący tak był zaskoczony tym wypadkiem, że w piewszej chwili w ogóle nie mógł zozumieć, o co kobiecinie chodzi. Traktował ją więc jako osobę przysłaną przez kogoś z nieobecnych wyborców. Dopiero później wyjaśniło się, że jest to głosująca.

Musiano jej z tablicy odczytać nazwiska kandydatów, spośród których wybrała ona księdza.

Ponieważ ordynacja wyb. do Senatu nic nie wspomina o sposobie głosowania przez osoby nieumiejące pisać — zebrani poddawali w wątpliwość możliwość dopuszczenia wspomnianej kobiety do głosowania. Przewodniczący rozstrzygnął jednakże wątpliwość na jej korzyść, prosząc o wypełnienie kartki dla głosującej przez jedną z osób obecnych na zebraniu.

Przy urnie wyb. Nr 13

Marsz. Śmigły-Rydz i p. marsz. Piłsudska

WARSZAWA, (PAT). — W lokalu gimnazjum przy ul. Klonowej 16, w obwodzie nr. 13, akt wyborczy do Senatu miał przebieg szczególnie uroczysty ze względu na obecność Pana Marszałka Śmigłego-Rydza, przybyłego do lokalu celem spełnienia obowiązku.

Pan Marszałek, wywołany przez zastępcę przewodniczącego w kolejności, w jakiej jego nazwisko zostało umieszczone na liście wyborców, złożył swój głos. Wkrótce po nim kartkę z nazwiskiem kandydata złożyła Pani Marszałkowa Piłsudska.

Po skończonym zebraniu zgromadzeni zgotowali Panu Marszałkowi długotrwałą i burzliwą owację.

Lendzin zwyciężył

Reprezentant sportu wileńskiego będzie walczył na meczu z Łotwą

POZNAŃ, (PAT). — Do eliminacyjnych walk przed meczami bokserskimi z Niemcami i Łotwą nie stanął w niedzielę, na ringu poznańskim Jasiński, którego zastąpił Stempniewicz.

Walki stały na dobrym poziomie. **Lendzin z Wilna okazał się dobrym zawodnikiem, będzie on reprezentował nasze barwy na meczu z Łotwą.**

WYNIKI:

W wadze muszej Lendzin (Wilno) po ciężkiej walce zasłużenie pokonał na punkty Stempniewicza (Poznań).

W kogugiej Sobkowiak (Warszawa) nie rozstrzygnął walki z Janowczykiem.

W średniej Szułczyński (Poznań) wysoko pokonał Ożarka (Warszawa).

W wadze półciężkiej Klimecki (Poznań) wypunktował Karolaka — (Gdynia).

W ciężkiej Piłat (Katowice) pokonał Leśniaka (Inowrocław) na punkty.

Sędziował w ringu p. Przepióra.

Wyniki wyborów

(Dalszy ciąg ze str. 1).

Brasław

1) Stanisław Niekrasz,
2) kpt. Kucharski Marian,
3) mjr. Lachowicz Jan,
4) Milczyński Augustyn,
5) Czarnowski,
6) Konoplak Franciszek,
7) Woropiejski Wacław.
8) Prewysz-Kwinto Marian.

Głębokie

1) mjr. Czartowski Kazimierz,
2) Bojakiewicz Leon,
3) Szaryński Ignacy,
4) Fijałkowski Jan,
5) Kucharski Stefan,
6) mjr. Kozłowski Romuald,
7) Wilczyński Zygmunt,
8) mjr. Stempkowicz Władysław
9) Popszuta Stanisław,
10) kpt. Przedpełski Stefan.

Mołodeczno

1) kpt. Peczak Walenty,
2) adw. Werner Władysław
3) Żukowski Zygmunt,
4) Łysak Bolesław,
5) Butarewicz Leon,
6) Pawłowicz Stanisław,
7) mjr. Dąbrowski.

Oszmiana

1) Narkiewicz Józef,
2) płk. Rybicki Kazimierz,
3) Nietubyć Aleksander,
4) Kisielewicz Jerzy,
5) Zawadzki Julian.

Postawy

1) mjr. Strumiłło Karol,
2) Gumowski Marian,
3) Ugrewicz Marcin,
4) Weber Wacław,
5) Chałuko Aleksander.

Święciany

1) Malinowski Władysław,
2) kpt. Leśniak Andrzej,
3) dr Habdank Bolesław,
4) Jasiulaniec Karol,
5) ppłk. Mirski-Wileński Tadeusz,
6) Strutyński Jan,
7) Chalewicz Stanisław,
8) Radwański Jan,
9) Breitkopf Władysław.

Pow. wilejski

1) mjr. Galinowski Adolf,
2) por. Łapiski Romuald,
3) Rusiecki Franciszek,
4) Kulisz Karol,
5) Niewiarowicz Gedymin,
6) Wojnarowicz Tadeusz,
7) Waśkiewicz Stanisław,
8) ppłk. Galadyk Janusz.

Pow. wileńsko-trocki

1) Maciusowicz Józef,
2) płk. Kruk-Smyrla Jan,
3) Dubicki Karol,
4) Masłowski Karol,
5) gen. Żeligowski Lucjan,
6) mjr. Mierzejewski Czesław,
7) kpt. Gałkowski Roman,
8) Chocianowicz Władysław,
9) mjr. Kordasewicz Kazimierz,
10) marszałek Prystor Aleksander
11) Imiela Daniel,
12) Huss Józef.

——oOo——

Przed zerwaniem

paktu czesko-słowackiego

Demarche posła ZSRR w Pradze?

PRAGA, (PAT). — W dniu wczorajszym rozeszły się tu pogłoski o rzekomej demarche posła sowieckiego w Pradze Aleksandrowskiego u ministra Chvalkovsky'ego.

Poseł sowiecki zwrócić miał z jednej strony uwagę czechosłowackiego ministra spraw zagranicznych na niestosowność decyzji rządu w sprawie rozwiązania partii komunistycznej, a z drugiej zaś wskazał, iż rząd moskiewski nie widzi w obecnej sytuacji celowości utrzymania w mocy paktu wzajemnej pomocy między obu państwami.

Podobno pogłoski o demarche sowieckiej nie odpowiadają prawdzie, a wizyta posła Aleksandrovsky'ego która istotnie miała miejsce przed dwoma dniami, nosiła charakter kurtuazyjny. Jak się zdaje, formalna rewizja stosunków czechosłodacko-sowieckich nie jest w chwili obecnej aktualna...

Echa wstrząsającej zbrodni w Słonimie

Najpierw 10 lat — potem bezterminowe ...i znów sprawa przed sądem

W lutym 1937 r. w kasynie oficerskim w Słonimie, podczas odbywającego się tam balu, znany w okolicy administrator majątków, Aleksander Roszkowski, dopuścił się wstrząsającej zbrodni.

Podczas kłótni, powstałej pomiędzy nim a inż. Juchołowskim, naczelnikiem wydz. pow. i administr. Kudzicem, wydobył nagle rewolwer i

STRZELIŁ

kilkakrotnie do obu przyjaciół raniąc ich śmiertelnie. Obaj zmarli.

Roszkowski został skazany przez Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Słonimie na

10 LAT WIĘZIENIA.

Od tego wyroku odwołał się prokurator, domagając się wyższego wymiaru kary. Prze drozpoznaniem sprawy w Sądzie ry. Przed rozpoznaniem kary w Sądzie przesiały Roszkowskiego

DO KLINIKI PSYCHIATRYCZNEJ

przy ul. Letniej. Dwóchmiesięczna obserwacja wykazała, że zabójca jest osobnikiem normalnym, podlegającym jednak przytłumieniu hamulców moralnych w czasie zamroczenia alkoholowego.

Sąd Apelacyjny, mimo tej ekspertyzy, skazał go na

BEZTERMINOWE WIĘZIENIE.

Obrona skazanego złożyła od tego wyroku kasację do Sądu Najwyższego.

W tych dniach sprawę rozpoznał Sąd Najwyższy, który nie zatwierdził wyroku wil. Sądu Apel. i przesłał mu sprawę

DO PONOWNEGO ROZPOZNANIA.

Głośna ta sprawa znajdzie się przed sądem w grudniu br.

Aleksander Roszkowski, przebywający w więzieniu w Baranowiczach, zostanie w tych dniach przewieziony do Wilna i osadzony w więzieniu na Łukiszkach aż do czasu rozprawy apelacyjnej. (c)

Kurjer Sportowy

Dlaczego tylko 11 punktów?

Na posiedzeniu WKS Śmigły złożyło się wiele przyczyn, a najważniejsze to to, że drużyna była źle trenowana i że kierownictwo niestety nie potafiło wykorzystać wszystkich atutów i zagwarantować drużynie egzystencji w Lidze. Jeżeli stawiamy tu dwa tak obciążające zarzuty, to trzeba je poprzeć faktami.

W pierwszej wiosennej turze grano znacznie lepiej, a potem, po przerwie letniej, jakby wszystko zatrzymało się. Apelowaliśmy do graczy, trenera i kierownictwa, żeby zaczęto coś robić. Musiano przeprowadzać mecz, a tu biegły tygodnie a WKS Śmigły odpoczywał.

Powiedzieliśmy, że kierownictwo nie umiało wykorzystać możliwości ci zapewnić drużynie lepszych warunków. Rok temu radziliśmy zawiązać w Wilnie koło przyjaciół drużyny W. K. S. Śmigły. Wierzyliśmy, że z chwilą zbliżenia starszego społeczeństwa do sportowców — kierownictwu spadnie z głowy nie jeden kłopot, a sport na tym wiele zyska Niestety koło seniorów, czy przyjaciół nie powstało.

Rok temu, gdy Śmigły wszedł do Ligi, miałem wywiad z jednym z działaczy piłkarstwa śląskiego, który powiedział mi, że jeżeli Wilno zechce tylko, to w każdej chwili będzie mogło ze Śląska przywieść cały wagon pierwszorzędnych graczy. Na ten ten temat dyskutowałem dosyć długo i zdaje się nie znaleźliśmy rozwiązania. Trzeba było czekać 12 miesięcy, zanim ono nadeszło. Trzeba było rzeczywiście pójść za radą tego działcza śląskiego i sprowadzić do Wilna kilku dobrych graczy i za wszelką cenę dążyć do utrzymania się w Lidze, a po dwuch, trzech latach walk ligowych podrósłby u nas narybek i mielibyśmy graczy własnego, że tak powiem, chowu. Drużyna nasza była nie równa. Obok bardzo dobrych graczy, jak Bukowski, Marzec, Biok, Zawieja, Ballossek, czy Pawłowski, byli gracze bardzo słabi, jak Moszczyński, Puzyna czy Tumasz. A najważniejszą rzecza było to, że drużyna w rzeczywistości składała się tylko z 11 graczy. Brakowało rezerw.

Skoro nie miało się własnych sił — trzeba było sprowadzić graczy ze Śląska i przynajmniej fikcyjnie utrzymać się w Lidze, a to, że Śląsk miałby trzecią drużynę ligową w Wilnie, to nic nikomu nie przeszkadzałoby. Trzeba było umówić się z prasą, która w swych sprowozdaniach pisałaby, że gra „wilnianin", choćby to był rodowity Ślązak.

Rozumiem bardzo dobrze, że przy sprowadzaniu graczy ze Śląska byłoby wiele kłopotów i byłoby sporo krzyku, lecz od czego jest w takim razie kierownictwo, od szego są ludzie w zarządzie i t. p.?

Może powie ktoś, że krytykować jest łatwo. Nie chcę nikomu zrobić krzywdy, lecz walczyłem i będę walczyć o czystość sportu, o powodzenie i rozgłos.

Jestem z całym uznaniem, jeżeli chodzi o pracę sierż. Olechowskiego, sierż. Sykuły i wielu innych. Oceniam również zasługi i pracę p. mjr. Niezabitowskiego, lecz patrząc z perspektywy miesięcy i wypadków ligowych, powinniśmy wszyscy dojść do wspólnego celu i wwszyscy razem wyszukać błędy, a wówczas w przyszłym roku, gdy niewątpliwie WKS Śmigły wejdzie do Ligi, nie będziemy potrzebowali popełniać tylu przeoczeń i nieścisłości.

Nkt nie ma prawa uciekać. Niech wszyscy pozostaną w drużynie i wspólnymi siłami wywalczą w roku przyszłym pozycję w Lidze.

J. Nieciecki.

Polska—Norwegia 2:2 (0:2)

WARSZAWA. Rozegrany w Warszawie międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Polski a Norwegią zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (0:2).

W pierwszej połowie nieznaczną przewagę zdobywają goście, dzięki nienagannej technice i szybko'ci. — Szybkością Norwegowie wyraźnie przewyższali Polaków. Goście zdobywają 2 bramki ze strzałów: w 7 min. Nordahl'a i w 41 min. Martinsena.

Drużyna polska o wiele lepiej gra po zmianie stron. Nieudolne jednak akcje ofensywne lewej strony ataku (Wodarz—Wilimowski) nie pozwalają cyfrowo na odźwierciadlenie tej przewagi. Dopiero w 27 min. Piec uzyskuje piewszą bramkę, a wyrównanie, na które z niecierpliwością oczekiwał 20 tysięczny tłum — pada w 41 min ze strzału Wilimowskiego.

Zawodom przyglądał się z loży honorowej Pan Marszałek Śmigły Rydz.

Reasumując całość spotkania, tazeba stwierdzić, że Norwegowie byli znacznie szybsi od naszych piłkarzy, technicznie bardzo dobrzy, doskonale grali głowami. Trzymali się systemu gry „W".

W naszej drużynie — Madejski spełnił swoje zadanie. Obrona dobra. Pomoc była najlepszą częścią drużyny, a Góra — najlepszym graczem na boisku. Atak słaby. W polu kombinował lepiej, lecz pod bramką tracił głowę.

Sędzia p. Langenus (Belgia) bardzo dobry. Widzów około 20.000 tys.

Reprezentacja bokserska Wilna chce jechać do Rygi

W Rydze poczynione zostały przygotowania do międzynarodowego turnieju bokserskiego z udziałem pięściarzy wileńskich, ryskich i królewieckich. Do Rygi wyjedzie reprezentacja Wilna w składzie: 1) Lendzin St., 2) Nowicki E., 3) Kulesza A., 4) Dębski Cz., 5) Matiukow J., 6) Unton M., 7 Poliksza M., 8) Blum I.

Czynione są gorączkowe przygotowania o zdobycie ulgowych paszportów. O il eto nastąpi — ekspedycja wyjedzie w dniu 25 bm.

Tytuły mistrzostw świata w Zakopanem

Zarząd Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS) zawiadomił Polski Zw. Narciarski, że n anarciarskich mistrzostwach świata w 1939 r. w Zakopanem przyznane będą tytuły mistrzów świata w następujących konkurencjach:

1) w skoku otwartym,
2) w biegu otwartym na 18 km,
3) w biegu na 50 km,
4) w biegu złożonym (1kok i 18-ka),
5) w biegu zjazdowym otwartym,
6) w slalomie otwartym,
7) w złożonym biegu zjazdowym,
8) w biegu rozstawnym.

Postanowienie to stanowi wyłom w dotychczasowej tradycji z wodów FIS, w których nie przyznawano tytułów mistrzów świata za zjazdowe biegi otwarte. Wyłom ten ma charakter jednorazowy i nie pociągnie za sobą trwałej zmiany w regulaminie FIS.

Ponieważ mistrzostwa świata 1939 r. będą jednocześnie jubileuszowymi 20-ymi zawodami o mistrzostwo Polski, nadawane będą również zwycięzcom tytuły mistrzów Polski i mistrzów PZN.

Finlandia szykuje się do Olimpiady

Kierownik biura fińskiego organizacyjnego komitetu olimpijskiego, von Frenckell wygłosił odczyt na temat przygotowań do igrzysk olimpijskich 1940 r. w Hedsinkach. Ciekawsze szczegóły notujemy:

Co do zakwaterowania gości olimpijskich, fiński komitet sądzi, że 20 wielkich okrętów, mieszczących średnio 600 osób będzie mogło dać locum liczbie 9—12 tysięcy osób w porcie Helsinek. Hotele Helsinek mogą pomieścić 5 tys. osób. Poza tym 15 tys. zostanie rozlokowanych w kwaterach prywatnych, przy tym niektóre z tych kwater znajdować się będą w odległości do 60 km od Helsinek.

Wreszcie komitet fiński sądzi, że dalszych 20 tys. osób zdoła umieścić w szkołach i różnych lokalach organizacyjnycr.

Komitet fiński ma nadzieję, że dochody z samych kart wstępu na turnieje olimpijskie przyniosą ok. 50 milionów mk. fińskich, podczas kiedy wszystkie wydatki obliczane są na łączną kwotę 30—40 mil. mk.

Fiński komitet oblicza dalej, że ostateczny budżet olimpijski, jaki przedstawiony będzie parlamentowi przez rząd, wyniesie ok. 150 milonów mk. Nadto budżet m. Helsinek obarczony zostanie kwotą 100 mli. mk. w związku z igrzyskami. Natomiast komitet sądzi, że bezpośrednie wpływy, jakie przyniesie turystyka zagraniczna w okresie olimpijskim, dadzą pokaźną sumę 160 mil. mk.

W budżecie państwowym na wydatki olimpijskie ogromną część zajmą pozycie poczty, telefonu i telegramu (około 40 milionów mk.), a dalej roboty około poprawienia ulic i szos.

Wieś olimpijska, która zbudowana zostanie na przedmieściu Käpylä (1000 pokojów) zużyła będzie po igrzyskach olimpijskich, jako budynki mieszkalne.

Górny Śląsk — Śląsk Zaolzański 7:5

Rozegrany mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Górnego Śląska a reprezentacją Śląska Zaolzańskiego zakończył się zwycięstwem drużyny Górnego Śląska 7:5 (2:1).

Zaolzańczycy grali nadzwyczaj ambitnie i wykazali dobry poziom techniczny.

Muzeum pod otwartym niebem w Wilnie?

Jutro, we wtorek, na posiedzeniu Zarządu Miasta ma być rozpatrywana sprawa uządzenia w Wilnie muzeum pod otwartym niebem.

Jako teren pod to muzeum projektowane jest przydzielenie całego Belmontu, co stanowi powierzchię przeszło 70 ha. Muzeum to ma mieścić jako eksponaty wszelkiego rodzaju zabytki budownictwa drewnianego itp.

Dyplomata króla Cyganów w areszcie centralnym

Aresztowano w Wilnie niejakiego Jana Kwieka, Cygana, który nie mógł wylegitymować się odpowiednimi dokumentami oraz nie mógł wyjaśnić celu swego pobytu w Wilnie.

Twierdzi on, że pochodzi z cygańskiej rodziny królewskiej Kwieków i przybył do Wilna w celu zwerbowania sobie zwolenników, gdyż jest jedynym praworządnym kandydatem do „tronu królewskiego". Podczas rewizji znaleziono przy „kandydacie na tron" paszport zagraniczny z niezwykłą adnotacją w rubryce zajęć: „dyplomata króla cygańskiego".

Cygański dyplomata osiadł na razie za kratkami aresztu centralnego. (c)

Tak „bawi się" nasza wieś... Ciężko poranionego porzucili na brzegu Wilii

Wczorajszej nocy nad brzegiem Wilii, w rejonie Wilczej Łapy, znaleziono leżącego w kałuży kwi człowieka.

Miał on bzuch pzebity nożem i był zupełnie niepzytomny. Po przewiezieniu do szpitala Św. Jakuba okazało się, że jest to mieszk. wsi Fabiańce, Władysław Bartoszewicz. Zraniono go podczas zabawy weselnej we wsi Leśniki. Sprawcy poranienia przewieźli broczącego krwią Bartoszewicza na drugi bzeg Wilii i pozucili go na ulicy.

Policja ustaliła, że sprawcami poranienia są B. Wojnowski i dwaj jego bracia zam .przy ul. Mysiej. Nad ranem całą trójkę aresztowano i osadzono w areszcie centralnym. (c)

Dorożkarz contra telegrafista i rozbite okno

Wczoraj wieczorem przy ul. Beliny wynikła zacięta kłótnia między braćmi Adamem z zawodu dorożkarzem i Bronisławem, telegrafistą, Berzniewskimi.

Jeden zarzucał drugiemu, że chciał mu spalić dom itd. W pewnej chwili podenerwowany Adam chwycił nóż i rzucił się na braała. Telegrafista wydobył wówczas rewolwer i dwukrotnie wystrzelił. Kula odbiła się rekoszeiem o chodnik i utkwiła w ramie okna wystawowego sklepu Chojnickiej. Szyba rozleciała się w kawałki. Obaj bracia zostali zatrzymani. ((c)

Nożem pomścił niewierność narzeczonej

Wczoraj rano, przy ul. Nowogródzkiej 63, rozegrał się kwawy damat na tle zawodu miłosnego.

Przybyły z Lidy Abram Zyngier wtargnął do mieszkania swej narzeozonej, 33-letniej Łaji Frostówny, i ciężko zranił ją nożem w skroń i rękę. Frostównę w stanie dającym bardzo słabą nadzieję utrzymania jej przy życiu przewieziono do szpitala Św. Jakuba. Zyngiera aresztowano. (c)

Smigły mistrzem jesiennym Wilna

Rozegrany mecz piłkarski o mistrzostwo jesienne Wilna pomiędzy Śmigłym I-b a Makabią zakończył się zwycięstwem wojskowych 6:2 (2:2).

Śmigły wystąpił do tego meczu z kilkoma graczami ligowymi.

Po tym meczu w tabeli rozrywek jesiennych prowadzi Śmigły przed KPW Ogniskeim. Makabi nie zdobyła żadnego punktu.

Tragiczna przejażdżka łódką

W pobliżu wsi Zalesia utonęli w rzece 24-letni J. Kuźmicki wraz z 19-letnią M. Jackowską.

Po zabawie weselnej kilkoro gości postnowiło odbyć przejażdżkę. Kuźmicki odłączył się z Jackowską od towarzystwa, zaś nazajutrz znaleziono ich zwłoki w rzece. (c)

Z teki policyjnej

DLA ZŁODZIEJA KAŻDA OKAZJA DOBRA.

Wczoraj podczas składania relikwij św. Andzeja Boboli w Bazylice został aesztowany Jan Leonowicz (Popławska 41), któy w tak uroczystej chwili usiłował okraść jednego z modlących się.

Zauważył to obecny w kościele wywiadowca, które bezczelnego złodzieja zatrzymał. (c)

SPADŁ ZE STRYCHU.

Wczoraj wiecz. na dziedzińcu magistrackim spadł ze strychu strażak Fr. Aniskowicz. Znaleziono go leżącego na bruku w stanie nieprzytomnym.

Pogotowie ratunkowe przewiozło go w stanie b. ciężkim do szpitala Św. Jakuba. (c).

PIEPRZ I WAZELINA.

Wczoraj policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu Wulfa Zagorina przy ul. Dominikaskiej 11. Podczas rewizji znaleziono 200 kilogramów pieprzu i wazeliny, pocrodzących z przemytu. (c)

Helen Wills Moody

W roku 1922 na kort tenisowy w Forest Mils, gdzie tłumy publiczności entuzjazmowały się przebiegiem spotkań o mistrzostwo Ameryki, wbiegła z rakietą w ręku młoda, szczupła dziewczynka. Dwa długie warkocze, sięgające do kolan, dodawały jej wielu uroku.

Na trybunah nieznaną sylwetkę sportową powitano obojętnie.

Po przywitaniu się zawodniczek, losowanie i kilku uderzeniach próbnych rozpoczęła się gra...

Dziewczyna z warkoczami goniła po całym placu, każdą otrzymaną piłkę posyłała z powrotem pewnie i energicznie., wykazując przy tym nadzwyczajna wytrzymałość i ambicję. Rozprawiła soię dość łatwo z pierwszą przeciwniczką, a już dalsze zwycięstwa następowały jedno po drugim.

Publiczność była zachwycona, a dalsze zwycięstwa następowały jedno po drugim.

Publiczność była zachwycona. Gromkie oklaski witały każdy jej ruch, każdą inicjatywę, lub udatnie przeprowadzoną akcję. W końcu turnieju to cudowne dziecko kortu stało się ulubienicą wszystkich, chociaż nie zajęło pierwszego miejsca.

Tak rozpoczęła się kariera głośnej dziś na cały świat tenisistki amerykańskiej Helen Wills-Moody.

Po paru latach z młodej, sympatycznej dziewczyny stała się niedostępna i dumna dama, którą trudno już było nazwać miłą.

Dziennikarze, którzy na łamach swych dzienników rozsławili jej imię, teraz musieli żebrać o wywiady w przedpokoju. Helen Will-Moody stała się kapryśna. Była postrachem kierownictw różnych turniejów. Ciągle jednak górowała nad przeciwniczkami, wzbogacając swój dorobek sportowy o dalsze zwycięstwa.

Pierwszy raz powinęła się jej noga w Canes, gdzie przegrała z Zuzanną Lenglen.

Francuzka Lenglen przeszła wkrótce na zawodowstwo i tron najlepszej tenisistki świata ponownie stał się udziałem Helen.

Aż nadszedł rok 1934.

W finale Forest Hils spotkały się dwie Heleny, dwie rodowite Amerykanki: Helen Wills Moody i Helen Jakobs.

Gdy obie tenisistki weszły na kort, na trybunie panowało grobowe milczenie.

Już na kilka godzin przed tym liczni wielbiciele białego sportu poczynili między sobą zakłady.

Większość faworyzowała Wills Moody.

Następnie pierwsza wymiana piłek i pierwsze rozczarowanie. Helen Wills Moody grała dziwnie nerwowo, serwowała niezbyt fortunnie, a w akcji zdradzała nie taki, jak zwykle zmysł orientacyjny.

Natomiast Jakobs miała swój dzień. Posyłane przez nią piłki, jak zaczarowane trafiały zwykle w to miejsce, od którego najdalej znajdowała się Moody.

Jakobs wygrała pierwszego seta i bliska była zwycięstwa w drugim, gdy stała się rzecz nieoczekiwana.

Helens Wills Moody opuszcza w dół rakietę i bez słowa schodzi z kortu, nie kończąc spotkania.

Nikt nie miał urazy do Helen za to, że nie umiała przegrać sportowo, że uciekła z placu walki jak tchórz, zasłaniając się rzeczywistą, czy też urojoną chorobą.

Helen podejrzewano jednak niesłusznie, bo natomiast po odniesionej „kontuzji" zawiezione ją do szpitala. Tam lekarze dokonali operacji krzyża i orzekli, że istotnie nadludzkie bóle nie pozwoliły tej zawodniczce dalej uczestniczyć w walce.

Po kuracji Helen Wills Moody wyjechała do San Francisco. Nikt nie wiedział co się działo z tą pierwszą sławą sportową.

Aż przyszły wreszcie pierwsze dnie Wimbledonu. Tym razem los obszedł się łaskawie z Helen, która niespodziewanie zgłosiła swój udział w turnieju i po ciężkiej, równej walce wygrała z Jakobs, swą najgroźniejsza rywalką.

Do dziś dnia Helen Wills Moody jest najlepszą rakietą świata wśród niewiast, a nazwisko jej znajduje się na pierwszym miejscu, na słynnej liście starego znawcy tenisa Wallis Myers'a.

KRONIKA

Październik **24** Poniedziałek

Dziś: Rafała Archanioła
Jutro: Kryspiana

Wschód słońca — g. 6 m. 08
Zachód słońca — g. 4 m. 02

— Przewidywany przebieg pogody w dniu 24 bm.:

Przeważnie pochmurno, chłodno i miejscami opady, głównie w dzielnicach południowo-wschodnich. Umiarkowane wiatry północno-wschodnie i wschodnie.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4); Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbuta (Św. Jańska 2); Zasławskiego (Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionowa 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— Tylko 405 bezrobotnych pobiera zasiłki z tytułu utraty pracy. Na terenie Wilna pobiera zasiłki z Funduszu Pracy 405 bezrobotnych. Tę nieduża liczbę tłumaczyć należy wyjątkowym nasileniem zatrudnienia zarówno na terenie miasta, jak i w poszczególnych powiatach woj. wileńskiego.

— 9 protokółów w ciągu dnia wczorajszego sporządziły organa policyjne za uprawianie potajemnego handlu w niedzielę.

LIDZKA

— „Bławat Poznański" A. Miśkiewicz Lida, ul. Suwalska (w lokalu dawnych jatek miejskich na rynku). Wielki wybór towarów. Ceny niskie i stałe. Obsługa szybka i fachowa.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— Dziś w poniedziałek, dn. 24 bm. o g. 20 Teatr Miejski na Pohulance gra w dalszym ciągu cieszącą się niesłabnącym powodzeniem doskonałą komedię Devala **„Subretka"** w reżyserii Ziemowita Karpińskiego.

— Jutro, we wtorek, dn. 25 bm. o g. 18 wiecz **„Subetka".**

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— Występy J. Kulczyckiej.. — Dziś w dalszym ciągu wspaniale wystawiona operetka z muzyką Brodzky'ego „Zakochana Królowa" z J. Kulczycką.

— „Krakowiacy i Górale". Premiera opery narodowej „Krakowiacy i Górale" w inscenizacji i z aktualiami dr. Zygmunta Nowakowskiego, w opracowaniu muzycznym M. Kochanowskiego, reżyserii K. Wyrwicz-Wichrowskiego wyznaczona została na sobotę.

Wiadomości radiowe

MUZYKA OBIADOWA.

W poniedziałek, 24 października, o godz. 15.30 muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego zawiera utwory obcych kompozytorów popularnych, a poza tym „Melodię" Zygmunta Stojowskiego, artysty polskiego, zamieszkałego w Stanach Zjednoczonych A. P. Szczególnie zaś interesującą będzie wiązanka melodyj ludowycr z naszych Ziem Wschodnich, w opracowaniu Ludwika Jakajtisa, absolwenta Konserwatorium Muzycznego w Wilnie.

W DALEKIM GŁĘBOKIEM.

Spośród wszystkich powiatów Wileńszczyzny najmniej znanym jest powiat dziśnieński. A jednak wart jest poznania, dziś powiat ten w niezmordowanej pracy dźwiga się stopniowo z upadku gospodarczego. Dziśnieńszczyzna z Głębokiem na czele zdobywa rynki państw zachodnich swoim lnem i znakomitym nasieniem koniczyny.

O odległym Głębokiem, o jego pracy oraz rozwoju opowie Kazimierz Leczycki o godz. 18.20.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, dn. 24 października 1938 r.

6,57 — Pieś poranna. 7,00 — Dzienik poranny. 7,15 — Muzyka z płyt. 8,00 — Audycja dla szkół. 8,10 — Program na dzisiaj. 8,15 — Muzyka poranna. 8,45 — „Powracamy do zdrowia" — audycja w opr. dr. A. Harasiwskiego. 9,00 — Przerwa.

11.00 — Audycja dla szkół. 11,15 — Koncert symfoniczny. 11,57 — Sygnał czasu i hejnał. 12,03 — Audycja południowa 13.00 — Audycja dla kupców i rzemieślników. 13,30 — „Rytm" — audycja muzyczna dla liceów. 14,00 — Przerwa.

15.00 — Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Ania pozostaje na Zielonym Wzgórzu". 15,30 — Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgł. Wil. 16.00 — Dziennik południowy. 16,05 — Kronika naukowa. 16,30 — „Sylwetki kompozytorów polskich". 1730 — Litwa współczesna — reportaż. 17,45 — Muzyka z płyt. 17,50 — Emocja w sporcie — felieton. 18.00 — Wileńskie wiadomości sportowe. 18.05 — Kwadrans fortepianu. 18.20— „W dalekim Głębokiem" — pog. Kazimierza Leczyckiego. 18,30 — Audycja Junackich Hufców Pracy. 19.00 — Koncert rozrywkowy. 20.35 — Audycje informacyjne. 21.00 — Józef Marx: Trio Fantazja. 21,40 — Nowości literackie. 22.00 — Skrzynka ogólna prowadzi Tadeusz Łopalewski. 22,10 — Gra orkiestra Roberta Renarda z udz. Chóru Dana. 23.00 — Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 — Zakończenie programu.

WTOREK, dnia 25 października 1938 r.

6.57 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 8,00. Audycja dla szkół. 8,10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka poranna. 8,50 „Nasze siostry ze wschodu" — pog. dla kobiet W. Mackiewiczowej. — 9,00 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Muzyka orkiestrowa. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 „O postęp w rolnictwie" — pog. wygł. E. Nowosielski. 13.15 Muzyka rozrywkowa. 14.00 Przeawa. 15.00 „Mam 13 lat" — powieść dla młodzieży. 15,15 Mała skrzyneczka dla dzieci miejskich — prowadzi Ciocia Hala. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. — 16,15 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16,25 Recital fortepianowy Zygmunta Lisickiego. 16,55 Pielęgnowanie pacjentów w chorobach przewlekłych — pog. 17,10 Nicolo Paganini: Kwartet D-dur. 17,30 „Z pieśnią po kraju". 18.00 Sylwetki sportowców. 18,05 Recital Elżbiety Walewskiej. 18.20 „Z zagadnień sztuki ludowej" — felieton Heleny Schrammówny. 18.30 Audycja dla robotników. 19,00 Koncert rozrywkowy. 20.00 Audycje informacyjne. 21.00 II część Koncertu Inauguracyjiego Sekcji Pomocy Młodym Muzykom przy Warsz. Tow. Muz. 22,00 „Przymierze polsko-słowackie w literaturze" — odczyt. 22,15 Muzyka z płyt. — 22,40 Literatura słowiańska Mickiewicza w nowym wydaniu — szkic literacki. 22,55 Rezerwa programowa. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,05 akończenie programu. Z

Od Administracji

Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin ogłoszenia oraz za zgubę lub zniszczenie matryc i klisz. Zastrzeżone miejsce obowiązuje Administrację tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone 25% drożej. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. — Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. — Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieumieszczenia całego ogłoszenia, względnie jego części bez podania powodów. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno I
Centrala Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Wileńska 42, tel. 96; Brześć n/B., ul. Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa; Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Emili Plater 44, Równe—3 Maja 13, Wołkowysk—Brzeska 9/1

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz, Najmniesze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych" nie przyjmujemy Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Tłocz. u E. Kotlarewskiego, Wileńska 11
Redaktor odp. Zbigniew Cieślik